

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z wniosku H. Ś.
przy uczestnictwie B. S., A. S., J. S., Z. Z., J. G., H. G., A. R., S. R. i E. R.
o dział spadku i zniesienie współwłasności,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 września 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego [...] w W.
z dnia 25 kwietnia 2019 r., sygn. akt [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 września 2014 r. Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że w skład majątku wspólnego S. S. i Z. S. oraz pozostałego po nich spadku, wchodziło bliżej opisane gospodarstwo rolne o wartości 881.140 zł, stanowiące obecnie współwłasność wnioskodawczyni H. Ś. w 9/80 części oraz uczestników B. S. i A. S. w 71/80 części na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej (punkt 1); dokonał podziału majątku wspólnego S. S. i Z. S., działu spadku po S. S. i Z. S. oraz zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości w ten sposób, że

przyznał ją na własność uczestnikom B. S. i A. S. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej (punkt 2), zasądził od tych uczestników na rzecz wnioskodawczynie oraz pozostałych uczestników wskazane w sentencji spłaty (punkt 3) oraz orzekł o kosztach postępowania (punkty 4-5). Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawczynie i uczestnika postępowania B. S., Sąd Okręgowy [...] postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2019 r. zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że w punkcie 1 kwotę 881.140 zł zastąpił kwotą 814.230 zł zaś punktowi 3 nadał treść: „zasądza solidarnie od B. S. i A. S. na rzecz H. Ś. kwotę 55.699 zł tytułem spłaty” (punkt I sentencji) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (punkty II i III).

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawczynie od tego orzeczenia należy przypomnieć, że skarga ta jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, służącym ochronie interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i stosowania prawa, wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji oraz eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu nieważnym lub orzeczeń oczywiście niezgodnych z prawem. Stosownie do 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania w razie wykazania przez stronę, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z punktu widzenia funkcji oraz założeń skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rolę „przedsądu” jest wstępna selekcja skarg pod kątem spełniania wymienionych wyżej kryteriów (przyczyn kasacyjnych) kwalifikujących skargę do jej przedstawienia Sądowi Najwyższemu w celu merytorycznego rozpoznania.

Wnioskodawczynie oparła wniosek o przyjęcie skargi na przyczynie objętej art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., wskazując na potrzebę wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, a mianowicie art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., ujawniających się w kwestii związania sądów ostatecznym aktem własności ziemi wydany na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U.

Nr 27, poz. 250 ze zm, dalej „u.u.w.g.r.”). Obligowało to skarżącą do przeprowadzenia pogłębionego wywodu prawnego przedstawiającego wątpliwości interpretacyjne o poważnym charakterze, których rozwianie jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, a których dotychczasowe orzecznictwo nie rozwiązało, jak również wykazania, że wystąpiła rozbieżność w orzecznictwie, rozumiana jako brak zgodności rozstrzygnięć w sprawach o takich samych lub bardzo podobnych stanach faktycznych, w których mają zastosowanie te same przepisy, wykładane lub stosowane w sposób prowadzący do odmiennych - zróżnicowanych albo sprzecznych - orzeczeń albo decyzji procesowych. Trzeba przy tym zaakcentować, że nie może być mowy o rozbieżności w orzecznictwie, gdy wprawdzie w pewnej fazie stosowania jakiegoś przepisu przez sądy, a zwłaszcza przez Sąd Najwyższy, doszło do rozchwiania wykładni albo wyraźnych różnic jurysdykcyjnych poświadczonych odmiennymi rozstrzygnięciami, jednak następnie - po wyjaśnieniu występujących kontrowersji i uzgodnieniu stanowisk - ugruntowany został pogląd, który uzyskał przewagę i ukształtował wykładnię oraz oparte na niej orzecznictwo, niewykazujące już później odchyżeń (por. uzasadnienie postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014, nr 12, poz. 124). Tego rodzaju sytuacja występuje w rozpoznawanej sprawie, albowiem przytoczona przez skarżącą przyczyna kasacyjna dotyczy zagadnienia związania sądów ostatecznym aktem własności ziemi wydanym na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Początkowo bowiem rzeczywiście przyjmowano, na co powołuje się skarżąca, że wprawdzie z ostatecznej decyzji organu administracyjnego wynika domniemanie zgodności z prawem, które obejmuje również przesłanki będące podstawą jej wydania, ale taka decyzja co do okoliczności objętych domniemaniem stanowi dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., zatem zgodnie z art. 253 k.p.c. nie jest wyłączona możliwość przeprowadzenia dowodu przeciwko jego treści w postępowaniu sądowym (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1993 r., III CZP 57/93, OSNC 1993, Nr 12, poz. 222, z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 31/94, nie publ., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1997 r. I CKN 438/97, OSNC 1998, Nr 6, poz. 106,

z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 74/08, nie publ.). Stanowisko to zostało jednak w późniejszym orzecznictwie zakwestionowane, a zasadnicze znaczenie dla jego zmiany miała uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07 (OSNC 2008, Nr 3, poz. 30). Przyjęto w niej, że zasada trwałości i prawomocności ostatecznych decyzji administracyjnych oraz konstytucyjna reguła autonomii i podziału kompetencji oznaczają, że sądy powszechne nie są właściwe do badania ich legalności. Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznaje się, że akt własności ziemi jest decyzją, a zatem władczym, jednostronnym oświadczeniem woli organu państwa, wydanym na podstawie powszechnie obowiązującego prawa, po przeprowadzeniu sformalizowanego postępowania i w celu wywołania przez ustawodawcę skutków w sferze prawnej indywidualnego adresata. Zgodnie z uchwałą z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07 przyjęto, że kwalifikacja decyzji administracyjnych jako dokumentu urzędowego, podlegającego w postępowaniu cywilnym ocenie jak każdy inny dowód, jest błędna. Akt własności ziemi to decyzja nie tylko stwierdzająca, że wskazana w nim osoba, będąca posiadaczem samoistnym nieruchomości rolnej w dniu 4 listopada 1971 r., z tym dniem nabyła jej własność ale i potwierdzająca, że w tym dniu była ona posiadaczem samoistnym nieruchomości (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 213/10, nie publ., z dnia 21 marca 2013 r., III CZP 4/13, nie publ., z dnia 6 listopada 2013 r., IV CSK 125/13, nie publ., z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 362/14, nie publ., z dnia 22 października 2015 r., IV CSK 575/15, nie publ.). Utrwalony jest także pogląd, że w postępowaniu cywilnym sąd nie jest uprawniony do kwestionowania prawidłowości i skutków ostatecznej decyzji administracyjnej, choćby zachodziły w tym zakresie wątpliwości, z wyjątkiem decyzji dotkniętych tzw. bezwzględną nieważnością (nieistniejących), to jest aktów wydanych przez oczywiście niewłaściwy organ administracji publicznej lub bez zachowania jakichkolwiek przepisów postępowania lub bez podstawy materialnoprawnej (por. powołana wyżej uchwała III CZP 46/07 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2019 r., II CSK 288/18, OSNC 2020, nr 6, poz. 50 i powołane tam orzecznictwo). Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że do tych dominujących poglądów odwołały

się Sądy orzekające w niniejszej sprawie, a przedstawiona przez skarżącą argumentacja nie przekonuje o potrzebie kolejnego odniesienia się przez Sąd Najwyższy do tej kwestii lub zajęcia odmiennego stanowiska. Skoro powoływanie się na rozbieżność w orzecznictwie sądów jako przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., jest nieskuteczne w sytuacji, w której została już ona usunięta przez ukształtowanie się wyraźnej, umocnionej i stabilnej linii orzeczniczej, nie było podstawy do uwzględnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej wnioskodawczyni do rozpoznania.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.